

SŁOWO

WILNO, Piątek 15 sierpnia 1930 r.

Redakcja i Administracja, Wano Zamkowa 2 - Ad. Mickiewicza 4. otwarta od godz. 9 do 4. Telefon: Redakcji 17.82, Administr. 2.28.

PRENUMERATA miesięczna z odniesieniem do domu lub z przesyłką pocztową 4 zł, zagranicę 7 zł. Konto czekowe P. K. O. Nr. 80250. W sprzedaży detali. cena pojedynczego numeru 20 gr.

Opłata pocztowa uiszczona ryzałem
Redakcja rękopisów nie zamawiających nie zwraca. Administracja nie uwzględnia zastrzeżeń co do rozmieszczenia ogłoszeń.

PRZEDSTAWICIELSTWA:

BARANOWICZE — ul. Szeptycykiego — A. Laszuk.
BIENIAKONIE — Bufet Kolejowy.
BRASLAW — Księgarnia T-wa „Lot”.
DĄBROWICZA — Księgarnia K. Malinowskięgo.
DUKSZYTY — Bufet Kolejowy.
GLEBOKIE — ul. Zamkowa, W. Włodzimierow.
GRÓDNO — Księgarnia T-wa „Ruch”.
HORODZIEJ — Dworzec Kolejowy — K. Smarzynski.
IWIEŃCIE — sklep tytoniowy S. Zwierzyński.
KLECK — sklep „Jedność”.
LIDA — ul. Suwalska 13, S. Ma.
MOŁODECZNO — Księgarnia T-wa „Ruch”.

NIESWIEZ — ul. Ratuszowa, Księgarnia Jędrzyniecki.
NOWOGRODEK — Kiosk St. Michalskiego.
OSZMIANA — Księgarnia T-wa „Ruch”.
PINSK — Księgarnia Polska — St. Bednarski.
OSTAWY — Księgarnia Polskiej Macierzy Szkolnej.
SLONIM — Księgarnia U. Lubewskiego, ul. Mickiewicza 17.
STOLPCE — Księgarnia T-wa „Ruch”.
ST. SWIECIANY — ul. Rynek 9, N. Tarasiejski.
WILEJKI POWIATOWA — ul. Mickiewicza 24, F. Jędrzejewski.
WOLKOWYSK — Księgarnia T-wa „Ruch”.
WARSZAWA — T-wo Księg. Kol. „Ruch”.

Sprawy Unji Kościelnej Loebe łagodzi — Treviranus zaostrza W ESTONJI

Nieobecni zawsze tracą. Gdy po- jacy prawosławnych do łacińskiego kato- licckiego Kościoła).

Rozpatrzmy to co pisano o obu dro- gach pracy unijnej w obrządku wscho- dnim.
P. Charkiewicz podniósł szereg zar- zutów przeciw osobom i moralności kapłanów katolickich obrz. wsch., które- rzy do Kościoła przysli z prawosła- wia. W pierwszej chwili zdają się te zarzuty czemś nieodpartym; tak ja- skrawo stoją w wyobraźni cierpienia Kościoła, których powodem był O. Mo- rozow, i nietylko O. Morozow. Ulegamy mimowoli złudzeniu hałaśliwych skandali. I dłuższego trzeba namysłu, by dosłyszec głos sumienia, wypomi- nające przykłady rzetelnej a więc nie- głosnej pracy kapłanów obrządku wschodnio-stowiańskiego, byłych prawosławnych. Nazwiska dziś mógłbym cytować... Ale co komu powie nazwi- sko spokojnego, pracowitego, poboż- nego parocha na zapadłej parafii?

ECHA STOLICY

PUL. ABBOT U MARSZ. PIŁSUD- SKIEGO.
Prezes FIDAC'u — pułkownik Ab- bot oraz sekretarz genearny p. Gran- nier przybyli w czwartek w południe w towarzystwie gen. Góreckiego do Belwederu celem złożenia wizyty Mar- szałkowi Piłsudskiemu.

WARSZAWA. (PAT). W dniu 14 bm. o godz. 8 przybyli na zaprosze- nie Federacji Polskich Związków O- brońców Ojczyzny delegacja FIDAC'u p. Granier, prezes francuskiego narodo- wego związku byłych kombatanów Rossignol, wiceprezes FIDAC'u na Francję, Gaetan Nicolai, prezes fran- cuskiego związku oficerów rezerwy, pp. Abel Nerisson, Charles Gerschel, oraz przedstawiciel związku inwalid- ów p. Kazimierz Smogorzewski. Na dworcu powitali przybyłych gości pre- zes Federacji gen. Górecki, wicepre- zes Federacji Ryszkiwicz, pułkownik Gawociński, prezes warszawskiej wojewódzkiej Federacji, członkowie za- rządu głównego. Z dworca goście od- jechali do hotelu Europejskiego. O g. 10.15 prezes FIDAC'u płk. Abbot zło- żył wizytę gen. Góreckiemu w lokalu Federacji Polskich Związków Obroń- ców Ojczyzny.

Z ZA KORDONÓW

LITWA ODMÓWIŁA.
Rząd litewski przestał na ręce po- ła litewskiego w Rydze p. Dajfile od- powiedź odmowną na zaproszenie rzą- du polskiego wzięcia udziału w konfe- rencji rolniczej w Warszawie.

SAMOLOT SOWIECKI OSTRZELI- WAŁ ESTONCZYKÓW

TALLIN. (PAT) We wtorek w godzinach popołudniowych w pobliżu zatoki Narwskiej ukazał się ponad terytorium estońskim so- wiecki samolot wojskowy. Estońska straż graniczna ostrzeliwała samolot, który od- powiedział również ogniem.
Po krótkiej strzelaninie samolot skiero- wał się z powrotem ku granicy, prawdopo- dobnie trącony kulami, albowiem widziano jak spadł z pewnej wysokości już po tamtej stronie granicy. Minister spraw zagranicz- nych Lattik skieruje do posła sowieckiego w Tallinie energiczny protest przeciwko wie- lokrotnie powtarzającym się naruszeniom granicy przez samoloty sowieckie.

to znak, że ta wymiana była potrzebną i pożyteczną.
Z kwestją form zewnętrznych łączy się najciszej sprawa druga, — podnie- niona przez p. Charkiewicza — spra- wa szczerości w akcji. Każdy, kto spra- wę unji prowadzi, musi nieustannie pamiętać o niebezpieczeństwie, że to, co robi, uchodzić będzie za nieszczere; musi pamiętać o specyficznej nieuto- Źności ludzi, których już raz w okrutny sposób zawiódł Siemaszko i jego po- mocnicy. Najbliższy pozór nieszczero- ści przekreśla możliwość powodzenia. Im bardziej niepolskie, im bardziej wschodnie formy przybierze akcja — tem większa jest obawa, że wzbudzi nieufność. A zarazem, właśnie rzeko- ma nieszczerość jest powodem, dla którego akcja unija gorzej drażni hier- archję prawosławna, dalej ją odpycha od Rzymu, niż inna jakakolwiek pro- paganda przeciw prawosławiu. Nie

MINISTER ZALESKI PROTESTUJE PRZECIWKO WYSTĄPIENIOM TREVIRANUSA.

WARSZAWA. (PAT) Po powrocie z Tallina p. minister Zaleski odbył niezwłocznie z charge d' affaires niemieckim rozmowę, która stoi w związku z ostatnim przemówieniem ministra Treviranusa.
Pan minister Zaleski w sposób kategoryczny złożył w imieniu rządu pol- skiego formalny protest przeciwko wystąpieniu, skierowanemu przeciw inte- gralności państwa polskiego, ze strony członka gabinetu niemieckiego.
Minister wskazał, że podobne wystąpienia uniemożliwiają wszelką po- zytywną działalność w stosunkach między obu państwami, a co gorsza wy- twarzają nastroje, sprzeczne z zasadami pokojowej współpracy.

Prezydent Reichstagu o wschodniej polityce Niemiec

KRAKÓW. (PAT) „Nowy Dziennik” ogłasza wywiad z prezydentem niemieckiego parlamentu Loeblem na temat sytuacji przedwyborczej w Niemczech i polityki zagranic. Na pytanie, czy można się spodziewać jakichś niemieckich niespodzianek w stosun- ku do Polski, prezydent Loebe oświadczył, że: „Jestem tego zdania, że teraz jeszcze nie co do wschodniej polityki Niemiec, te same bowiem motywy które zmuszają Niemców do pokojowej polityki wobec Francji — zmuszają ją też do pokojowej polityki wobec Polski.
Zdaniem mojem — mówi p. Loebe — o jakieś zmianie kursu zagranicznej polityki Niemiec w stosunku do wszystkich ich sąsiadów nie można nawet mówić.
Na pytanie, czy są jakie konkretne propozycje w sprawie uregulowania stosun- ku do Piłki, prezydent Loebe oświadczył, że: „Jestem tego zdania, że teraz jeszcze nie nadszedł czas do tego rodzaju spokojnej, rzeczowej dyskusji. Po obu stronach pod wpły- wem nacjonalistycznej agitacji panuje jeszcze zacietrzewienie, gorączka nie ustąpiła i dlatego wysuwanie w obecnym momencie jakichkolwiek propozycji uważam za przed- wczesne. Należy natomiast wszelkimi siłami dążyć do usuwania nieporozumień przed- czynnych. Gospodarcze zbliżenie jest najlepszą drogą ku temu. Tam, gdzie w grę zaczy- nają wchodzić gospodarcze konieczności życia, ostrygają powoli polityczne namietności, dlatego należy uważać traktat handlowy Niemiec z Polską za obecnie jedynie możliwy pomost niemiecko - polskiego porozumienia”.

Treviranus jeszcze potwierdza swoje stanowisko

BERLIN. (PAT) Agencja telegraficzna „Telegraphen Union” donosi: Minister Treviranus w rozmowie z współredaktorem „Koenigsberger Allgemeine Ztg” podkreślił z naciskiem, że ciekłe położenie terenów wschodnich Rzeszy będzie trwało tak długo, dopóki nie nastąpi „rozdanie i odpowiadające potrzebom gospodarczym ludności pogra- nicznej uregulowanie granic wschodnich”.
Sprawa ta jest najbliższem zagadnieniem, które będzie musiało być rozwiązane i pod tym względem on, Treviranus postępuje zgodnie z kanclerzem Rzeszy dr. Brueningiem, że wszystkim ministrom gabinetu Rzeszy i 90 proc. ludności niemieckiej.
Projekt d'Ormessona przez utworzenie niemieckich suwerennych linii kolejowych do Gdańska i Prus Wschodnich przecinających terytorium Polski, nie może według Trevira- nusa mieć zastosowania.
Kwestia korytarza powinna zająć się przedewszystkiem Liga Narodów. W zwią- zku z tem możliwe jest zwołanie konferencji w tej sprawie stron bezpośrednio zainteresowanych. Kiedy sprawa będą już tak daleko posunięta — powiada Treviranus nie może orzec jednak załatwienie kwestji wschodniej jest obecnie po likwidacji kwestji nad- renkiej aktualne. Sprawa ta znajduje się na pierwszym miejscu programu polityki za- granicznej rządu Rzeszy.

Zmiana granic — „najważniejszym problemem Europy”

Komentując wywiad, udzielony współredaktorowi „Koenigsberger Allgemeine Ztg” w sprawie rewizji granic wschodnich, organ kanclerza Brueninga „Germania” pisze: Os- wiadczenie ministra Rzeszy Treviranusa odpowiada oficjalnemu kierunkowi niemieckiej polityki, która w istnieniu art. 19 widzi możliwość przyszłej rewizji granic. Przemówie- nie min. Treviranusa pomimo niektórych ujemnych stron, ma to dobrze, że z kwestji granic wschodnich, uczyniło to dyskusji międzynarodowej.
W tej samej sprawie pisze czwartkowy „Vorwaerts” w wieczornem wydaniu: Bio- rąc sprawę rzeczową, nowe oświadczenie Treviranusa jest niczem innym, jak nową próbą pograżenia najważniejszego problemu Europy w fale humorystyki. Treviranus — twierdzi „Vorwaerts” na zakończenie — przez swoje przemówienie od niedzieli do śro- dy nie posunął ani o krok naprzód problemu uregulowania granic wschodnich. Obudził natomiast nieufność całego świata do polityki niemieckiej i — jak tylko mógł — obniżył powagę rządu Rzeszy.

Treviranus przeciw następcy Stresemanna — Curtiusowi

BERLIN. (PAT) Według „Vorwaerts”, mowa Treviranusa zademon- strowała, że w łonie rządu dr. Brueninga zwycięża nowy kurs polityki zewnętrz- nej, kurs, reprezentowany przez prawe skrzydło gabinetu. Zdaniem dzien- nika, przesunięcie w tym kierunku musiało nastąpić, jeżeli się weźmie pod uwagę, że w chwili, gdy dr. Bruening zaproponował Treviranusowi tekę, ten ostatni, jako pierwszy warunek wstąpienia do gabinetu, zażądał ustąpienia dr. Curtiusa i tylko na skutek nalegań kanclerza i prezydenta Hindenburga warunek swój chwilowo cofnął. Mowa, wygłoszona w ostatnią niedzielę, jest — zdaniem dziennika — początkiem podjęcia w łonie gabinetu ponownej ak- cji przeciwko kursowi polityki, reprezentowanemu przez dr. Curtiusa.

Niemcy wypowiadają umowę z Finlandją

BERLIN. (PAT) Jak donosi prasa, gabinet Rzeszy na czwartkowym posiedzeniu o- brawdować będzie nad kwestją ewentualnego wypowiedzenia traktatu handlowego z Fin- landją z dnia 26 czerwca 1926 roku. Na posiedzeniu tem w-g informacji „Vorwaerts” minister rolnictwa i wyżywienia dr. Schiele ma postawić kwestję zaufania. W zwią- zku z tem bawiący obecnie w Wiedniu minister spraw zagranicznych dr. Curtius prze- rwał swój urlop i wraca dziś do Berlina.

Wszystkich uroczyściach z okazji przybycia Prezydenta Mościckiego, brał również udział generał Laidoner, wielki przyjaciel Polski, a jak twierdzą również Anglii. O tym gene- rale niezliczoną ilość plotek puściła w świat prasa sowiecka, która weszły w nim swego najzacieklejszego wroga, w czym się najzupełniej z prawdą nie mija. Generał Laidoner jest w Estonji ogromnie popularny. Mimo, iż nie bierze w tej chwili oficjalnego udziału w rządach, ma jednak na każdy gabinet duży wpływ i niewątpliwie w trudnej jakiejś sytuacji Estonia go- towa mu jest oddać nawet władzę dyktatorską.
Entuzjastycznie żegnano eskadrę polską z odjeżdżającym Prezydentem, który jak wiemy z wczorajszych de- pesz, szczęśliwie dotarł do bałtyckich brzegów Polski.

Dr. D. ZELDOWICZ

(choroby weneryczne, skórnę i narządu moczowego) **powrócił** i wznowił przy- jęcia chorych. Ul. Mickiewicza 24, tel.277

Prezydent Reichstagu o wschodniej polityce Niemiec

Przyjęcie, jakie zgotowała Estonia Prezydentowi Mościckiemu było imponu- jące. Wszystko, co mógł starożytny Rewel i obecny Tallin wykazać go- onego powitania i ujęcia wysokiego gościa, było dobyte na światło dzienne i defilowało przed Panem Pre- zydentem. Estonia niema tradycji ka- walerskiej, ale pięknie wyglądał orszak, gdy wjeżdżał do Rewla eskorto- wany przez szwadrony czerwonych i szmerowanych huzarów, wśród niewi- dzianych dotychczas w Tallinie tłum- mów, ubranych domów, unajonych okien, sztandarów obojga państw. Entu- zjazmem szalone!

Prezydent Reichstagu o wschodniej polityce Niemiec

Gdy któregoś dnia pobytu orkiestra polskich marynarzy grała w parku pu- blicznym, to na koncert ten zebrała się ciżba, jakiej zapewne żadna, świato- wej nawet sławy opera nie widziała. Marynarzy wyznosono na rękach. Gd- rozegrano mecz piłki nożnej pomiędzy drużynami marynarskimi Polski i Esto- nji, wypadł on 3:3... nawet przypadk- czołwał nad idealną harmonją przyja- żni.

Prezydent Reichstagu o wschodniej polityce Niemiec

O polityce mówiono mało. Węzły wielkiej przyjaźni zacieniające się po- między Polską i tem państwem bałtyw- kiem, są oczywiście wydarzeniem po- litycznym dużej wagi, ale nie było tu o czem rozprawiać — fakt ten, bez żadnych obsłonek zakulisowych, tak jasny jest dla każdego, iż wypadła go jedynie zafiksować w depeszach, już po raz niewiadomo który, do prasy za- granicznej nadsyłanych. Z tego wglę- du dziennikarze nie mieli dużo do ro- boty. Unikano starannie wywiadów o wyłącznie politycznym zabarwieniu i to, co powiedział minister Lattik, czy to, co powiedział minister Zaleski, nie dołądo nic nowego do znanych już enuncjacji z wizyty prezydenta Strand- manna w Polsce.

Prezydent Reichstagu o wschodniej polityce Niemiec

Na wielkim raucie wydanym przez Strandmana tyle było osób, tyle no- wych postaci, że zamianienie słów, sk- skanie ręki nie dawało poprostu czasu przedstawicielom odpowiedzialnej po- lityki na dłuższe rozmowy z dziennika- rzami, którzy się koniecznie czegoś no- wego dowiedzieć chcieli. Minister Za- leski mówił formalnie o pogodzie, utrzymując, że podczas podróży „tam” była niesłychanie piękna. Naczel- nik Hołwoko zauważył, że w drodze powrotnej może się zmienić. W tym jednakże tłoku różnobarwnym kore- spondent ryskiego „Siewodnia” dopił- swój przyjazd do Rygi na kolejną kon- ferencję ministrów Łotwy i Estonji, która to konferencja ustala wspólne wytyczne polityki zaprzyjaźnionych państw.

Prezydent Reichstagu o wschodniej polityce Niemiec

O Rosji sowieckiej mówiono mało, jedynie chyba przy okazji poruszenia tematu, czy możliwym jest w Estonji ruch „lappowców”, na podobieństwo Finlandji? Ogół jest przekonany, że ruch taki, jak fińskich lappowców nie ma racji bytu w Estonji, gdzie jest wielkich ceregieli z komunistami nie czyni i gdzie nietylko cała ludność, ale wszystkie bez wyjątku rządy zdają so- bie całkowicie sprawę z niebezpieczeń- stwa bolszewickiego.

Prezydent Reichstagu o wschodniej polityce Niemiec

We wszystkich uroczyściach z okazji przybycia Prezydenta Mościckiego, brał również udział generał Laidoner, wielki przyjaciel Polski, a jak twierdzą również Anglii. O tym gene- rale niezliczoną ilość plotek puściła w świat prasa sowiecka, która weszły w nim swego najzacieklejszego wroga, w czym się najzupełniej z prawdą nie mija. Generał Laidoner jest w Estonji ogromnie popularny. Mimo, iż nie bierze w tej chwili oficjalnego udziału w rządach, ma jednak na każdy gabinet duży wpływ i niewątpliwie w trudnej jakiejś sytuacji Estonia go- towa mu jest oddać nawet władzę dyktatorską.
Entuzjastycznie żegnano eskadrę polską z odjeżdżającym Prezydentem, który jak wiemy z wczorajszych de- pesz, szczęśliwie dotarł do bałtyckich brzegów Polski.

Prezydent Reichstagu o wschodniej polityce Niemiec

Entuzjastycznie żegnano eskadrę polską z odjeżdżającym Prezydentem, który jak wiemy z wczorajszych de- pesz, szczęśliwie dotarł do bałtyckich brzegów Polski.

Prezydent Reichstagu o wschodniej polityce Niemiec

Entuzjastycznie żegnano eskadrę polską z odjeżdżającym Prezydentem, który jak wiemy z wczorajszych de- pesz, szczęśliwie dotarł do bałtyckich brzegów Polski.

Prezydent Reichstagu o wschodniej polityce Niemiec

Entuzjastycznie żegnano eskadrę polską z odjeżdżającym Prezydentem, który jak wiemy z wczorajszych de- pesz, szczęśliwie dotarł do bałtyckich brzegów Polski.

Prezydent Reichstagu o wschodniej polityce Niemiec

Entuzjastycznie żegnano eskadrę polską z odjeżdżającym Prezydentem, który jak wiemy z wczorajszych de- pesz, szczęśliwie dotarł do bałtyckich brzegów Polski.

Prezydent Reichstagu o wschodniej polityce Niemiec

Entuzjastycznie żegnano eskadrę polską z odjeżdżającym Prezydentem, który jak wiemy z wczorajszych de- pesz, szczęśliwie dotarł do bałtyckich brzegów Polski.

Krwawa obława leśna

Onegdaj służba leśna maj. Myslobusz, gm. lachowickiej, pow. baranowickiego dokonywała obławy na zbierających bez pozwolenia grzyby...

W obronie Witczaka stanął gaj. Szymkiewicz Bronisław, który został na padnięty przez uzbrojonego w rewolwer bra...

Granat zabił 13-letniego chłopca

We wsi Dąbkowice gminy Jazno pod Dżisną 13-letni Jan Pałuszkiewicz wrzucił do pieca granat ręczny.

— Drogi od Wilna do Podbrzezia zamknięto chwilowo dla ruchu kołowego. W związku z rozpoczęciem robót ziemnych i brukarskich na 10 — 14 kilometrach drogi państwowej Wilno — Rzesza — Podbrzezie...

— W 16-tą rocznicę kadrowki. Dnia 10 sierpnia z okazji 16-tych rocznicy przekroczenia kordonu granicznego przez Legiony Polskie w dniu 6 sierpnia 1914 roku...

Ruch samochodowy w kierunku Podbrzezia został skierowany drogą objazdową: najpierw po drodze państwowej Wilno — Mejszagola, zaś od 16 km. tej drogi na maj. Rzeszę i wiesz Rzeszę...

Odczyt wygłosił st. przod. Stanisław Bołtuć na temat: „Istota i znaczenie dnia 6-go sierpnia”. Szkicując tło historyczne z uwzględnieniem walk o niepodległość w okresie porzoborowym...

L I D A

— Krwawa bójka sąsiedzka. W dniu 12 sierpnia pomiędzy współwłaścicielami folwarku Mostowszczyzna w Lidzie wywiązała się bójka na tle nieporozumień sąsiedzkich...

— Z nożem na gajowego. Onegdaj w lesie należącym do majątku Tarnowszczyzna, tamtejszy gajowy Szymul Jan napotkał plondrzącego mieszkanca wsi Repniki...

— Skutki burzy w powiecie lidzkim. W czasie burzy szalejącej nad powiatem lidzkim w dniu 6 sierpnia we wsi Ogrodniki, gminy bielickiej, wicher zerwał dach i rozwalil ściany domu mieszkalnego...

WIENIEN. (PAT). Dzienniki donoszą z Bukaresztu: Rokowania, które prowadzone były pod kierownictwem Titulescu co do możliwości utworzenia rządu koncentracyjnego, nie dały żadnych rezultatów.

Uniewinnienie Codreanu

BUKARESZT. (PAT) Przewódca ruchu antyżydowskiego Codreanu, przewodniczący stowarzyszenia Żelazna Straż, oskarżony o nawoływanie do wystąpień antysemickich i zakłócenie spokoju, został uniewinniony.

Cyklon nad Neapolem

SĄ ZABICI I RANNI.

NEAPOL. (PAT) W Neapolu i okolicach szalał cyklon. W Pokkireale uległo zniszczeniu 12 wagonów ze zbożem. Wedle ostatnich wiadomości 4 osoby poniosło śmierć, a około 60 zostało rannych.

Demonstracja radnych hinduskich

KALKUTA. (PAT) 50 Hindusów, członków rady bengalskiej, opuściło manifestacyjnie zebranie w celu zaprotęstowania przeciw rządowej propozycji ponownego odesłania projektu ustawy o szkolnictwie początkowym do specjalnej komisji.

Wycieczka polska w Sztokholmie

STOKHOLM. (PAT) Wczoraj do portu tutejszego przybył okręt „Pulaski” pod banderą polską, przywożąc 570 turystów z całej Polski.

Zajęcie na tle komasacji gruntów

RADOM. (PAT). Mieszkańcy wsi Wierzbicy uśnie wzburali się przed komasacją i na tem tle w tych dniach doszło do starcia. Dnia 12 bm. geometra rozpoczął pomiary gruntów w odległości 3 km. od Wierzbicy...

Wobec tego dnia 13 bm. komendant P.P. w Radomiu wysłał pluton policjantów dla obrony geometrii, który miał przeprowadzić pomiary. Na miejscu robót zastano tłum liczący około 400 osób...

LETNISKO—LANDWARÓW. Przy samej stacji drogi żelaznej sprzedają się parcele pod wille dla osób lub stowarzyszeń pragnących mieć letnisko lub stałe mieszkanie w bliskości Wilna w uroczej, suchej i zdrowotnej miejscowości przy lesie i jeziorze.

GIMNAZJUM (Miejscze Seminarjum Duchowne) Zgromadzenia Księży Misjonarzy św. Wincentego à Paulo Wilno, ul. Subocz 18. Obejmuje cztery niższe klasy gimnazjalne typu klasycznego dawnego z językiem łacińskim i niemieckim od klasy pierwszej.

DZIESIĘĆ LAT TEMU...

15 sierpnia.

— Front północny. O świcie rozpoczęło się natarcie 19-ej brygady z 10-ej dywizji piechoty z Nieporętu nakazane przez generała Żeligowskiego, celem odzyskania drugiej linii obronnej warszawskiego przedmieścia.

W walkach na przedmieściu warszawskim został śmiertelnie ranny dowódca 29 pułku piechoty mjr. Stefan Walter, poległ dowódca batalionu 28 pułku piechoty porucznik Pogonowski...

25-lecie zwycięstwa „słońca” nad „orłem dwugłowym”

W ciągu 123-letniej niewoli polskiej nie było takiej chwili, w którejby naród uległ przemocy. Nawet w czasach najbardziej rygorjalnym, w początkach obecnego stulecia, coraz głębiej i coraz spokojniej zasypiał na laurach.

rygorjalnym, w początkach obecnego stulecia, coraz głębiej i coraz spokojniej zasypiał na laurach. Na Zachodzie Rosja nie traciła swego znaczenia dzięki tradycjom, dzięki swej doskonałej dyplomacji...



Mutsuchito, cesarz Japonii.

beznadziejnych na dnie dusz polskich na pozór ujarzmionych, wrzask bunt. Ta nieugiętość narodu w końcu doprowadziła go do odzyskania niepodległości.

Zarówno Chiny, jak i Japonia początkowo nie budziły w nikim obawy, jednak interesowano się nimi zarówno w Europie jak w Ameryce ze względów kolonizacyjnych.

W tym wypadku również trudno znaleźć niezbicie pewną odpowiedź na pytanie: Dlaczego Japończycy w ciągu 50 lat stosunków z cudzoziemcami rozwinęli tak energiczną działalność kulturalną...

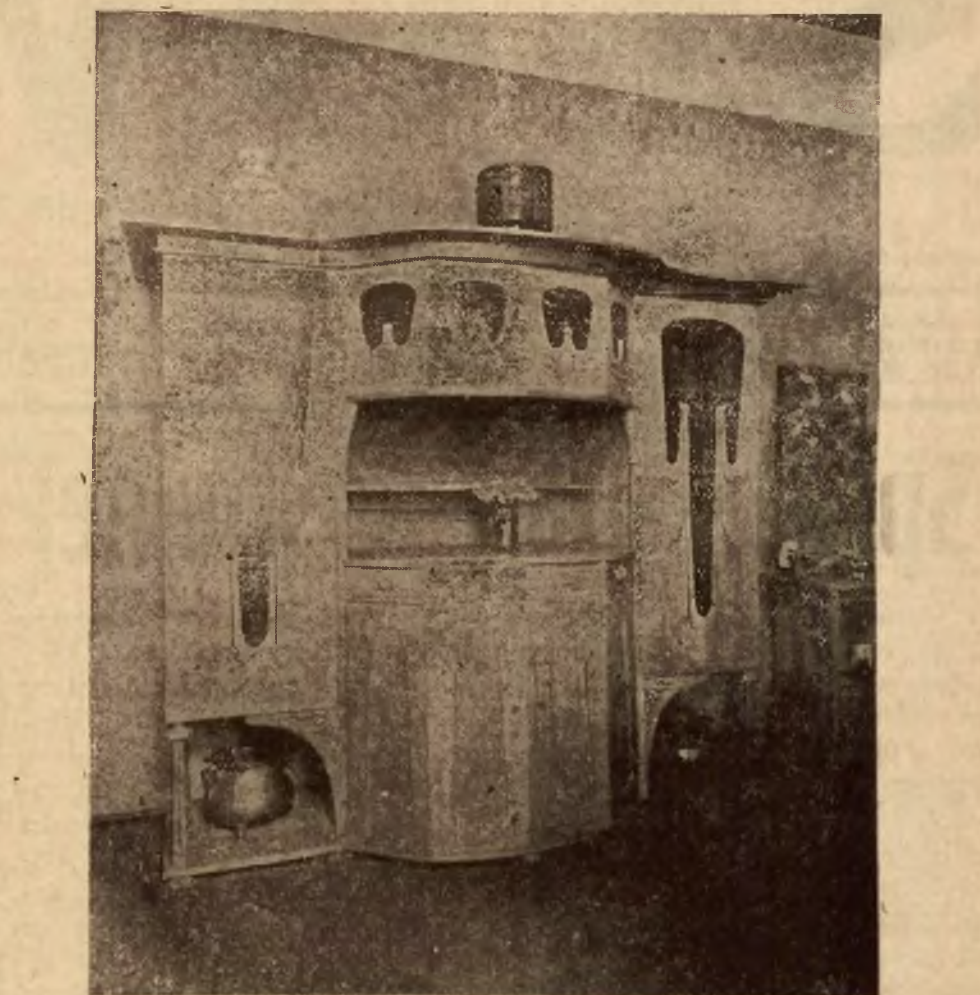
mogła to ta, że Opatrzność Boska dla celów nam niewidomych budzi w Japonii przypisywano niewiele znaczenia. Niby coż tam znaczy zwycięstwo nad dziczami Chinami?

Gdy doszło do wojny chińsko-japońskiej (1894 — 1895) to ażatyjczy wyspiarze odnieśli walne zwycięstwo nad swymi żółtymi braćmi z kontynentu.



Pociąg wiozący baterję portową, zaskoczony przez zamieć na kolei Mandżurji

Europejskich, które za swój „humanitarny” uczynek, wzięły od Chin wynagrodzenie, nie mniejsze od ewentualnych dalszych zdobyczy japończyków, które miałyby miejsce, gdyby w terencji nie było. Najwięcej skorzystała Rosja i Anglia.



VI. Kierunek secesyjny w sztuce, z uwagi choćby na swój charakter wyłącznie dekoracyjny, znalazł w dekoracji wnętrz o wiele właściwsze i łatwiejsze pole działania niż w architekturze monumentalnej.

Przedstawiony na ilustracji przykład szafy secesyjnej z r. 1902, aczkolwiek nie wy-czerpuje wszystkich cech charakterystycznych owego stylu i stanowi jeden z najsłabszych i najspokojniejszych utworów meblarstwa ówczesnego (wystawiony na międzynarodowej wystawie sztuki dekoracyjnej w Turynie w 1902 r.) to jednak daje niejaki pojęcie, zwłaszcza w kształcie okien w skrzydłach bocznych, o kapryśności stylu secesyjnego.

KAPLICA KROLA SOBIESKIEGO NA KAHLENBERGU. Roboty około ostatecznego wykończenia tej historycznej kaplicy i rozmieszczenia w niej 100 herbów rycerzy polskich z wyprawy wiedeńskiej rozpoczął p. profesor Jan Henryk Rosen już przed dwoma tygodniami.

niez po wpływy na tym skrawku ziemi, liczącym 218.000 km.2 t. j. tyle mniej więcej, co Włochy przed wojną światową. Właściwie w chwili wypowiedzenia wojny dyplomacja japońska i rosyjska już się ścierały na terenie samej Korei.

Rządził tam od roku 1867 cesarz (mikado) Mutsuchito, ten sam, który w rok po wstąpieniu na tron został przez rewolucję wyniesiony na jedyne go władcę „kraj słońca”.

W Europie zaczęto już z powodu dyplomatycznych zatargów ogromnie się interesować Japonią. Masa dziennikarzy i literatów wyjechała na Wschód. Przemyt japończyków wykazali wiele taktu dyplomatycznego, przyjmując o-wacyjnie przedstawicieli europejskiej opinii prasowej.

Toga! SA SKUTECZNYM ŚRODKIEM ORTEZOWYM REUMATYZMOWI PODAGRZE BÓLOM GŁOWY MIGRENIOM I PRZELIESIENIOM.

Ulgi podatkowe przy eksporcie ziemiopłodów

Zgodnie z zarządzeniami Ministerstwa Skarbu, potwierdzonymi wyrokami Najwyższego Trybunału Administracyjnego, przy sprzedaży (wywozie) do Gdańska wszelkiego rodzaju towarów (surowców, półfabrykatów i gotowych wyrobów) nie mogą być stosowane ulgowe stawki podatku przemysłowego...

Mając na uwadze, że eksport całego szeregu ziemiopłodów z niektórych okolic kraju odbywa się prawie wyłącznie za pośrednictwem firm gdańskich przez Wolne Miasto Gdańsk...

1) zniża się do 1/2% stopę podatku przemysłowego od transakcji eksportowych w okresie od 1 stycznia do 31 grudnia 1929 r., dokonanych za pośrednictwem gdańskich firm eksportowych i eksportowych następujących ziemiopłodami: żytem, owsem, jęczmieniem, rzepakiem, rzepikiem, siemem konopnym, fasolą, grochem, bobikiem, wyką, peluszką, soczewicą, łubinem, hreczką, koniczyką i saradką;

2) począwszy od 1 stycznia 1930 r. zawieszają się pobór podatku przemysłowego od obrotu od transakcji eksportowych, dokonanych za pośrednictwem gdańskich firm eksportowych i eksportowych wymienionych pod p. 1;

3) począwszy od 1 stycznia 1929 r. zniża się do 1/2% stawkę podatku przemysłowego od sprzedaży ziemiopłodów, wymienionych pod p. 1, do Wolnego Miasta Gdańska...

Wileński rynek pracy

Według przybliżonych danych liczba bezrobotnych na terenie województwa Wileńskiego w okresie ostatnich trzech miesięcy wynosiła:

Table with columns for months (1-12) and rows for different professions: hutników, rob. metal., rob. budowl., rob. włókien., innych wykwalif., niewykwalif., rob. roln., prac. umysł.

W lipcu bezrobocie zazwyczaj się w hutnictwie skutkiem unieruchomienia, z powodu nadprodukcji, huty szklanej „Vitrum” (zwolniono przeszło 250 robotników). Ruch budowlany nie wykazywał większego odprężenia (214 bezrobotnych w czerwcu i 210 — w lipcu). W pozostałych branżach nastąpiło bardzo nieznaczne polepszenie (—).

stronie Japończyków. Trzeba było się z tem kryć, lecz trudno było i milczeć. Tedy każde co sprytniejsze pióro dziennikarskie spytao dwuznacznie. „To niemal już nasz sąsiedzi”, — pisał o Japonii w „Kraju” St. Hłasko tuż przed wybuchem wojny. „Z nad Wisły do Tokio tylko kilkanaście dni podróży”.



Czaty rosyjskie wzdłuż kolei Syberyjskiej.

mieci kultury i siły, aby własnych spraw dzielnie bronić, lecz za mało się orientowali w całości stosunków międzynarodowych europejskich. Przeto Polska została poza ich rozważania ni dyplomatycznymi. Zresztą nie wykorzystali oni zwycięstwa nawet dla własnych bezpośrednich celów imperialistycznych, dając się wywieść w po-

wiście wywiezione przez polskie granice celne. Zaświadczenie takie winno zawierać numery otrzymanych wagonów z wskazaniem ilości towaru, daty otrzymania wagonu oraz daty załadowania na statek. Okoliczność załadowania na statek winna być potwierdzona przez miejscowy urząd celny. Nadto należy przedstawić listy przewozowe, dotyczące transportów do Gdańska.

Zbrodnia wykryta po ośmiu miesiącach

Policja powiatu święciańskiego wykryła po 8-miu miesiącach niezwykle perfidną zbrodnię. Mianowicie w styczniu r. zawiadomiono władze, że popełnił samobójstwo niejaki Bernard Malec, mieszkaniec wsi Łosie gminy Ho duciskiej, Rzekomy denat miał się utopić. Poszukiwania zwłok nie daly żadnych rezultatów. Sprawa niewątpliwie poszłoby w zapomnienie, gdyby w okolicy nie twierdzono uparcie, że śmierć Malca nastąpiła w zagadkowych okolicznościach i że winną jej jest żona zmarłego...

Okropna zemsta zdradzonej żony

W Święcianach zaszedł niezwykle wypadek zemsty ze strony zdradzonej żony. Niejaka Helena Baranowska, mieszkanka zaścianka Lunino podpalila dom mieszkalny, należący do Michaliny i Izabeli Poppingosowej. Podpalenie nastąpiło w nocy. Dom wraz z całym gospodarstwem spłonął doszczętnie, przytem Izabela Poppingosowa doznała ciężkich poparzeń wraz ze służącą swoją Jadwigą Marcinkiewiczówną. Ranne kobiety przewieziono do szpitala. — Śledztwo wykryło sprawcę zbrodni i Baranowską aresztowano. Przynała się ona otwarcie do winy i oświadczyła że strasznego czynu dokonała przez zemstę za zdradę jej męża, który utrzymywał bliższe stosunki z Izabellą.

KRONIKA

PIĄTEK 15 Dnia Wnieb.N.M.P. Jutro Rocha

W. stonca o godz. 4 m. 18 Z. stonca o godz. 7 m. 2

Spostrzeżenia Zakładu Meteorologicznego U. S. B. w Wilnie.

Cisnienie średnie w mm 752 Temperatura średnia 4-13 Temperatura najwyższa 24-16 Temperatura najniższa 4-13 Opad w milimetrach 5 Wiatr przeważający cisza Tendencja barometryczna wzrost Uwagi: do południa deszcz.

KOSCIELNA — Rozkład nabożeństw w niedzielę w katedrze. Godz. 6 — Msza św. Prymatja Godz. 8. 30. — Msza św. suplikacyjna. Godz. 9.30 — Msza św. wotywa. Godz. 10.15 — suma, celebrowa ks. kanonik Maciejewicz, kazanie ks. prof. Rikala. Godz. 15.30 — Wykład Pisma św. prowadzi ks. kanonik A. Cichonki, Godz. 16 — Nieszpory.

URZĘDOWA — W sprawie dozoru nad wyrobami mącznymi. Wojewoda wileński wydał władzom podległym następujące wyjaśnienie: Zgodnie z instrukcją do rozporządzenia ministra spraw wewn. o dozorcach nad wyrobem i obieg mąki i wyrobów mącznych w wypad-

ku przebiegłej dyplomacji rosyjskiej, która ratowała honor i interesy państwa, narażona na szwank przez niedość stwo sił zbrojnych. Przez osiem miesięcy Rosjanie bronili się w Port - Arturze, twierdzy wydzierżawionej od Chińczyków. Posiłki posyłane obłożonym nie docierały ze względu na wyjątkowo trudne warunki komunikacji. Wojna prowadzona była w zimie (rozpoczęła się w lutym

na już po upadku Port - Artura i została doszczętnie zniszczona w bitwie pod Cuszyną w maju 1905 r. Pokój zawarto 5 września 1905 roku. Łagodne warunki Rosja zawdzięcza tylko interwencji prezydenta Stanów Zjednoczonych A. P. Roosevelta, który potrafił pozyskać pełnomocnika rosyjski Witte. Ratunek to był tylko chwilowy. Olbrzymi północny stracił rzecz najważniejszą: ogólne mniemanie o jego nie zwyciężoności. Wszyscy ci, którzy szukali w jego ciele piętę Achillea, przekonali się, że nie tylko pięta, lecz całe ciało jego jest nieuzbrojone i narażone na sztychy. Więc wzrosły siły i pe wność siebie wszystkich malkontentów wewnętrznych: ujarzmionych narodów i stronnictw wyrotowych, a z drugiej strony sąsiedzi: Niemcy i Austria stracili wszelki respekt dla armji rosyjskiej. Sam rząd stracił wiarę w swo je siły i czynił coraz większe ustępstwa w stosunkach zarówno narodowościowych jak i konstytucyjnych. Dziewięć lat, dzielących wojnę japońską - rosyjską od wojny światowej nie przy niosły pod tym względem najmniejszej poprawy. W ten sposób Japonia dała pierwszy impuls bezpośredni do upadku caratu pośrednio zaś przyczyniła się do wyzwolenia narodów uciemiężonych a między innymi i Polski, o czem warto przypomnieć po tak obfitem w wypadki ćwierćwieczu.

Wl. Arcimowicz. — Sprostowanie. Przeważając cyfra daty Unji Florenckiej we wczorajszym odcinku prawdopodobnie nikogo w błąd nie wprowadza, zaznaczamy jednak na wszelki wypadek, iż należy czytać: „r. 1439”.

Z Niemcymyza donoszą, o zatruciu się lodami 40 osób przebywających na letnisku. W jednym z tamtejszych sklepów kilkanaście rodzin obstałowało lody po spożyciu których odrazu zasłabło wiele osób, potem stwierdzono że zatruciu uległo jeszcze kilkadziesiąt osób. Do chorych wezwano lekarzy z Wilna. Stan sześciu jest dość poważny. Zatrucie nastąpiło najprawdopodobniej skutkiem osadu miedzianego naczynia w którym lody zamrażano.

KONSERWACJA WILEŃSKICH ZABYTKÓW MALARSKICH W czasie od dnia 8 do 12 bm. bawił w Wilnie konserwator zabytków malarskich prof. Jan Rutkowski, który wespół z konserwatorem okręgowym dr. Lorentzem badał prace nad konserwacją zabytków malarskich dokonywane obecnie w Wilnie. Zbadano odkryte niedawno fragmenty na ławie sklepiennej i ściennego klasztoru Trynitarzkiego, które odczyszczono zostały przez art. mal. Jerzego Hoppena. Ponieważ ustalono, że malowidła te należy zachować i utrwalic w najbliższym czasie p. Hoppen rozpracował prace konserwacyjne. Zbadano też prace nad odnowieniem malowideł na sklepieniu dawnej kaplicy akademickiej w bibliotece uniwersyteckiej, przeznaczonej po odrestaurowaniu na pomieszczenie zbiorów Lelewela. Prace te prowadzone przez p. J. Hoppena, zakończona została w niedługim czasie — odczyszczono już całkowicie sklepienie i odrestaurowano częściowo bogatą harokowa ornamentacją. Jak stwierdzono, prace w kościele św. Teresy, prowadzone przez artystę malarza M. Słoneckiego, posunęły się w ostatnich miesiącach znacznie naprzód. Po odczyszczeniu nio malowideł sklepiennych i ściennych rozpoczęto konserwację rokokowych ram ornamentacyjnych, ujmujących malowidła figuralne na sklepieniu nawy głównej. Ze względu na różnorodność zagadnień, najsurowiejcych się w toku pracy, zalecono powolne tempo robót, wskutek tego w roku bieżącym ukończona będzie prawdopodobnie tylko konserwacja malowideł na sklepieniu nawy głównej, pozostałe zaś prace wykonane będą dopiero w roku przyszłym. Poza tem zbadano w. kościele Wszystkich Świętych obraz, przedstawiający Matkę Boską Różańcową, na którego odwrotnej stronie, jak się okazało przed dwoma tygodniami, po wyjęciu obrazu z ołtarza, znajduje się obraz wcześniejszy. Ponieważ obraz ten malowane są na dwóch stronach tej samej deski, deska w celu rozdzielenia obrazów została rozpiłowana. Konserwacja obrazów będzie przeprowadzona w pracowni prof. Rutkowskiego w Warszawie. Prof. Rutkowski przybył na ponownie do Wilna w połowie września.

WOJSKOWA

— Nagrody dla KOP. W ubiegłym miesiącu 40 żołnierzy i 12 podoficerów otrzymało 3.700 złotych jako nagrodę za skuteczne zwalczanie przemytnictwa na granicy polsko - litewskiej.

MIĘJSKA

— Budżet gminy żydowskiej został zatwierdzony. Pan wojewoda wileński zatwierdził budżet gminy żydowskiej na r. 1929. Według projektu gminy budżet miał wynieść 649.723 zł. Po wykreśleniu przez władze nadzorcze niektórych pozycji budżet został zatwierdzony w sumie 556.466 zł. 18 gr. Suma efektywna o jaką budżet został zmniejszony wynosi 67.257 zł. 82 gr. Skreślenia te zostały podyktowane zarówno względami na kompetencje gminy jak również z uwagi na stan materialny najbardziej potrzebnej ludności żydowskiej. Skreślenia te u mo li wiły zmniejszenie wyznaczonych podatków gminnych platnikom niższych kategorii o 60 do 100 proc. w zależności od wymiaru tego podatku. Zatwierdzony budżet został już przez rząd wojewódzki przesłany zarządowi gminy.

UNIwersYTECKA

— Nowy profesor USB. Docent i dotychczasowy zastępca profesora w USB dr. Paweł Radziszewski mianowany został profesorem nadzwyczajnym mineralogii i petrografii na wydziale matematyczno - przyrodniczym tegoż uniwersytetu.

ZEBRANIA I ODCZYTY

— Dzisiejszy zjazd chemików wileńskich. Dziś rozpoczyna się trzydniowy zjazd chemików wileńskich absolwentów b. szkoły chemicznej w Wilnie. Program pierwszego dnia zjazdu następujący: O godz. 8.30 msza św. w kościele po Do miankamskim, odprawiona przez b. kapelana szkoły chemicznej ks. Adama Kuleszę. G. 11 — oficjalne otwarcie zjazdu w lo ka, lu Stow. Techników (Wileńska 33). O g. 12-jej w p. zwiedzenie fabryki prze- tworów drzewnych Balberyskiego w Nowej- Wilejce. O godz. 8.30 w. — uczestnicy zjazdu obecni będą na przedstawieniu w teatrze „Lutnia”.

RÓŻNE

— Hojna ofiara. Dostojny gość z Ameryki, proboszcz w Sheenadoah (Filadelfia) ks. Jan Mickun odwiedził wczoraj wemontując się obecnie kościół wojskowy (po- trynitarzki) na Antokolu, gdzie złożył na ręce rektora kościoła, prezesa Komitetu i kolegów z ławy szkolnej, ks. Jana „Zywickiego 4.000 zł jako wotum wdzięczności „Cudu nad Wisłą”.

Niejednokrotnie to już notujemy w prasie hojne wsparcie, uczynione przez Czcigodnego Gościa z Ameryki ks. J. Mickuna, na cele dobroczynne w Wilnie. Cieszą się świadczą one o wysokim jego patryotyzmie i głębokim umiłowaniu sprawy katolickiej.

— Inwentaryzacja zabytków. Dnia 14 bm. wyjechał na kilka dni na teren powiatu brasławskiego konserwator St. Lorentz z prof. Janem Bułhakiem, który z ramienia Urzędu Konserwatorskiego dokonywał inwentaryzacji fotograficznej zabytków. Prof. Bułhak zakończył prawdopodobnie inwentaryzację fotograficzną zabytków pow. brasławskiego, rozpoczętą w roku bieżącym, a konserwator Lorentz uzupełnił na materiały do historii zabytków, gromadzone dla wydawnictwa, przygotowanego przez Departament Sztuki.

— Z Izby Przemysłowo - Handlowej w Wilnie. W związku z perspektywami rozwoju młeczarstwa na terenach Województwa Północno - Wschodniego, Izba Przemysłowo Handlowa w Wilnie podejmuje akcję, mającą na celu przyczynienie się do zwiększenia zbytu konowego produktu młeczarstwa mianowicie sera. Poważne ilości wysoko gruntukowego sera są wytwarzane na terenach województwa Nowogrodzkiego i Wileńskiego. Jak dotychczas jedynym hamulcem dla prosperowania tej gałęzi wytwórczości krajowej był brak rynków zbytu. Jak dowiodły tego czynione próbną transakcją, sery Nowogrodzcy i Wileńscy znajdują chętnych odbiorców nie tylko w krajach europejskich, lecz nawet w koloniach (Algier). Słabość finansowa producentów i handlowców serem uniemożliwiła dotychczas rozpoczęcie ekspansji na szerszą skalę. Izba Przemysłowo - Handlowa zwołuje na dzień 26-go konferencję w Wilnie, mającą na celu omówienie holącejk oraz zarządzenie im. Izba przewiduje możliwość zorganizowania wspólnego biura sprzedaży serów, co mogłoby radykalnie naprawić bolączki organizacyjno - finansowe istniejące w tej dziedzinie produkcji.

NADESLANE

— Przeszło 6.000 lekarzy wyrażają swe użnanie dla skuteczności działania Togułu przy reumatyzmie, podagrze, bólach nerwowych i bólach głowy, migrenie, grypie i przeziębieniach. Tabletki - Toguł są zupełnie nieszkodliwe.

TEATR I MUZYKA

— Teatr miejski w Lutni. Dziś i dni następnych cieszą się kolosalnym powodzeniem komedia Verneulla „Kochanek pani Vidala”. Uroczą i subtelna ta sztuka wyreżyserowana przez Zbigniewa Ziemińskiego, budzi na widowni co wieczór szczerą i gorącą śmiech. Ze względu na zbliżającą się premierę polskiej sztuki Kaweckiego „Para nie para” „Kochanek Pani Vidala” święci już swe ostatnie przedstawienie lutro „Kochanek Pani Vidala”. — Teatr Letni w ogrodzie po Bernardynskim. Dziś i jutro tryskająca życiem i werwą, pełna poezji i sentymentu doskonała komedia Caillaveta i Fiersa „Papa”. Tlumnie

DRUZYNA WILEŃSKA NA ZAWODACH W SPALE.

Drużyna reprentacyjna Sekcji Sportowej Zrzeszenia Młodzieży Rzemieślniczej województwa Wileńskiego, wyjechała na zawody sportowe, które odbędą się w dniu dzisiejszym u Pana Prezydenta Rzeczypospolitej w Spale. PIĄTEK, DNIA 15 SIERPNIA 1930 R. 10.30: Tr. z jasnej Góry. Uroczyste nabożeństwo z kazaniem Ks. biskupa Kubiny. 11.58: Sygnal czasu. 12.05 — 12.35: Muzyka z płyt gramofonowych. 13.00: Kom. meteorologicz. 17.15 — 17.20: Program dzienny 17.10 — 17.25: Kom. L. O. P. 17.25 — 18.00: Koncert popularny z Warsz. 18.00 — 19.00: Tr. z Rady Miejskiej z w Warszawie. Akademia „Fidac”. 19.00 — 19.25: „Cud nad Wisłą” odczyt wygl. dr. W. Charkiewicz. 19.25 — 19.50: „Skrytka pocztowa Nr. 116” Listy radiostuchaczów omowi Witold Hulewicz Dyr. Program. P. R. w Wilnie. 19.50 — 20.00: Program na sobotę i rozmaitości. 20.00 — 23.00: Tr. z Warsz. Feljton, koncert i komunikaty.

SUBOTA, DNIA 16 SIERPNIA 1930 ROKU

11.58: Sygnal czasu. 12.05 — 12.35: Muzyka z płyt gramofonowych. 13.00: Kom. meteorologicz. 17.15 — 17.20: Program dzienny. 17.20 — 17.35: Kom., Organ. Społecznych. 17.35 — 18.00: Muzyka z płyt gramofonowych. 18.00 — 19.00: Audycja dla dzieci z Krakowa. 19.00 — 19.15: „Co nas boli?” przechadzki Mika po mieście. 19.15 — 19.40: Podróż międzyplanetarna” część II-ga odczyt P. Bielkowicza 19.40 — 20.00: Program na tydzień następny i rozmaitości. 20.00 — 20.15: Prasowy dziennik radiowy z Warsz. 20.15 — 20.30: Koncert czeski 21.30 — 22.00: Pięć kurpiowskie z cyklu „Polska w pieśni” w oprac. Eugenjusza Dziewulskiego w wyk. Zofii Plejewskiej. 22.00 — 24.00: Tr. z Warsz. Feljton, kom. i muzyka taneczna.

GIEŁDA WARSZAWSKA.

z dnia 14 sierpnia Waluty i dewizy: Budapeszt 156,25 — 156,65 — 155,85. Londyn 43,40 — 43,51 — 43,29. Nowy York 8,90 — 8,92 — 8,88. Paryż 35,04 — 35,13 — 34,95. Bgk 2642 — 2648. — 2636. Nowy York 8,911 — 8,931 — 8,891. Szwajcaria 173,30 — 173,73 — 172,87. Stokholm 239,58 — 240,58 — 238,98. Wiedeń 125,91 — 126,23 — 125,61. Włochy 46,69. — 46,81 — 46,57. Berlin w obr. prywatnych 212,83. Papiery procentowe: Pożyczka inwestycyjna 112. Premjowa dolarowa 65 — 64,5 proc. kolejowa 47,50. 10 proc. kolejowa 103,8 proc. LZ Bgk i BR, obl. Bgk 94. Te same 7 proc. — 83,25 7 proc. ziemskie dolarowe 76,50, 8 proc. ziemskie dolarowe 88,5 proc. warszawskie 60,25, 8 proc. warszawskie 76,25 — 76,8 proc. Łodzi 71,50, 10 proc. Radomia 82,55 10 proc. Siedlec 82,25. Akcje: Bank Polski 164,50 — 165, B. Zachodni 72. Częstochła 34. Modrzewów 8,75. Haberbusch 112,50.

WYPADKI I KRADZIEŻE

— Wypadki w ciągu doby. Od 13 do 14 bm. zanotowano wypadków 38 — w tem kradzieży 8, opiłstwa 6, przekroczeń administracyjnych 12. — Samobójstwo. Wystrzałem z rewolwera odebrał sobie życie Otechnowicz Leon m-c zaś. Borki gm. drujskiej, chory nerwowo. — Zabity podczas pracy. W czasie mielenia zboża we młynie poniósł śmierć Pauszta Nikodem m-c wsi Zarzecz gm. brasławskiej, któremu przyrząd do czyszczenia zboża roztrząskał czaszkę. — Amatorzy owoców. 13 bm. Przymont Edward (Nowogrodzka 122) zameldował policji o systematycznej kradzieży owoców z jego ogrodu przez różnych osobników z których jeden, a mianowicie Zgajewski Henryk (Dybnaburska 18) został zatrzymany. Straty 150 zł. — „Przestępczyni”. Znalezione pod rzutką płci żeńskiej przy ul. Zawalnej 50. Dochodzeniem ustalono iż dziecko poduczka Weronice Helena (Podgórną 14), która oświadczyła iż dokonała tego z powodu braku środków do życia. — Zatrzymanie złodzieja. 13 bm. Staniewicz Zofii (Popławska 14) skradł złoty pierścionek Rabuchin Jankiel (Literacki 8) Rabuchin został zatrzymany, przy czem oświadczył, że pierścionek skradł lecz obecnie go nie posiada. — Kradzież pościeli. 13 bm. Mastowski Weronice (Warszawska 13) skradziono pościel i chustkę. Podejrzanego o kradzież zatrzymano. — Spaliła się 6-letnia dziewczynka. W czasie burzy od uderzenia pioruna spaliła się na szkole Mielcówicza Władysława m-ca kol. Grytury gm. dryswiackiej chlew ze znajdującą się w nim córeczką wymięzionego Helenę lat 6, która od burzy schroniła się do tego chlewu.

SIEWNIKI

rzędowe Ventzkiego i Melchara rztowoe Eckerta oraz do nawozów sztucznych sijn Westfalja poleca Zygmunt Nagrodzki Wilno, Żawalna 11-a. —1

D-r. Lewande

(choroby gardła, uszu i nosa) przeprowadził się ul. Gdańska Nr 1.

Lekarz - Dentysta

I. Witkomirski powrócił. Ul. Wielka 19.

Ogłoszenie

Komenda Placu Wilno zawiadamia, że dnia 19 b. m. od godziny 10-tej odbędzie się na rynku Kalwaryjskim w Wilnie sprzedaż żrebaków od klaczy wojskowych.

ZADAJCIE

we wszystkich aptekach i składach aptecznych znanego środka od ciodków Prow. A. PAKA — Okradzenie sklepu. Łatyszewiczowej Ewie (Piłsudskiego 59) skradziono z jej sklepu artykuły spożywcze oraz papirosy, na łączną sumę 500 złotych.

PAMIĘTAJCIE O SIEROTACH Z DOMU DZIECIĄTKA JEZUŚCI

TARGI WIEDENSKIE

7 do 13 września 1930 (Rotunda do 14 września)

WYSTAWY SPECJALNE:

Salon futer (Wystawa obuwia i skór), Wystawa mebli, Wystawa reklamy, Wystawa „Sztuka Chrześcijańska”.

MIĘDZYNARODOWA WYSTAWA RADJOWA:

Wystawa mebli żelaznych i opatentowanych, Wystawa urządzeń biurowych, Wystawa artykułów spożywczych i delikatności, Wystawa budowlana i budowy dróg, Techniczne nowości i wynalazki, Zbiory wystawy: francuska, grecka i indyjska, Pokazy wzorów gospodarstwa wiejskiego i leśnego, III Austriackie Targi na zwierzęta.

Wiza wjazdowa zbędna! Legitymacja Targów i paszport zagraniczny upoważniają do przekroczenia granicy austriackiej. Czesosłowacka wiza tranzytowa również zbędna. Znaczne zniżki przejazdu na kolejach polskich, niemieckich, czechosłowackich i austriackich oraz na liniach lotniczych. Wszelkie informacje oraz legitymacje (po zł. 8.—) przez

WIENER MESSE—A. G., WIEN VII.

podczas Jesiennych Targów Lipskich w biurze informacyjnym, Lipsk, Pawilon Austrjacki, oraz u honorowych przedstawicieli

w Wilnie: **Polskie Biuro Podróży „Orbis”, Mickiewicza 11.**

LEKARZE:

- D-r Bernstejn** choroby skórne, weneryczne i moczopięciowe. Mickiewicza 28. Od 9—1 i 4—8 w.
- D-r Blomowicz** chor. weneryczne, skórne, i moczopięciowe, tel. 921. Wielka 21, od 9—1 i 3—7.
- D-r Glasberg** choroby skórne, weneryczne i moczopięciowe. Wileńska 3. Od 8—1 i 4—8. Tel. 567.
- D-r Kenigsberg** choroby skórne, weneryczne i moczopięciowe. Mickiewicza 4. Od 9—12 i 4—8. Tel. 1090.
- D-r Szyrwid** choroby weneryczne, skórne i moczopięciowe. Wielka 19, od 9—1 i 3—7.
- Dr. Wolfson** choroby skórne, weneryczne i moczopięciowe. Wileńska 7, od 9—1 i 4—8 w. tel. 10-67.
- D-r Zeldowiczowa** choroby kobiece, weneryczne i narządu moczowego. Mickiewicza 24. Od 12—2 i 4—6. Tel. 277.

KINO MIEJSKIE

SALA MIEJSKA ul. Ostrobramska 3.

Pierwsze Dźwiękowe Kino „HOLLYWOOD” Mickiewicza 22.

Pierwszy Dźwiękowy Kino-Teatr „HELIOS”

Od dnia 15 do 19 sierpnia 1930 roku włącznie będą wyświetlane filmy:

„Miłość i łzy Szopena”

Dramat wielkich uczuć wielkiego człowieka. Aktów 12. W rolach głównych: Fryderyk Szopen — Pierre Blanchard, Marja Wodzińska — Marry Bell, George Sand — Germaine Langier, Delina Potocka — Zofia Zajackowska, Antoni Wodziński — Stefan Czacki. Nad program: **Zima w Alpach** — w 1 akcie. Kasa czynna od godz. 5 m. 30. Początek seansów od godz. 6-ej. Następnym program: „Motocyklem ponad obłoki”.

Dziś! **Największy i dawno oczekiwany przełom niemy „WILLA FALKONIERI”** Wielki dramat erotyczny osnuty na tle słynnej powieści R. Vossa. Role główne kreują: HANS STÜBE, MARJA JACOBINI, ANGELO FERRARI. Nad programem komedia w 2 akt. Ceny miejsc do godz. 7-ej PARTER 1 zł., BALKON 80 gr. Początek seansów o g. 5-ej, ost. 10.30.

Od godz. 4-ej i pół do 7-ej ceny niższe: BALKON 60gr. PARTER 1zł. **Sensacyjna sztuka dźwiękowa „JA CHCĘ NA PŁÓTNO”** W roli gł. arcywesoła, cudownie zbudowana MARION DAVIES oraz przyjmują udział największe gwiazdy: FAIRBANKS, CHAPLIN, NORMA TALMADGE, RENEE ADOREE i inni. Wspaniała gra. Początek o godz. 4.30, ost. seans o g. 10.15.

Sprzedaje się Parowa Farbiarnia i Mechaniczna Pralnia, Wilno, ul. Lwowska 4 m. 2 od 3 do 5. —0

Spółnik(czka) potrzebny zaraz z kapitałem od 5 tys. zł. do przemysłowo-handlowego interesu, zysk pewny, ryzyka żadnego. Dowiedzieć się: Wilno Wileńska 5. Zakład malarski W. Woźnickiego. —0

Poszukujemy kupna apteki na prowincji, najchętniej blisko stacji kolejowej. Zgłoszenia Agencja „Polkres” Wilno, ul. Królewska 3, tel. 17-80. —0

Żądajcie wszędzie „Extra”
Znany napój bezalkoholowy. Wyl. wyrobu fabr. „NEKTAR”.

D.-H.-K. Rymkiewicz ul. Mickiewicza 9.
Poleca w największym wyborze **OBICIA** pap. (tapety) z fabryk krajowych od zł. 1.50 gr. za rolkę 15 metr. i drożej. **WIELKA** wyprzedaż **resztek** z rabatem od 20 proc. do 50 proc. Sprzedaż za gotówkę i na raty. -1

Dyrekcja Lasów Państwowych w Wilnie

1. Ca 3000 (trzy tysiące) m3 olszy użytkowej wybrakowanej znajdującej się na stacjach: Druskienki ca 200 mtr. 3, Jurajczki ca 900 mtr.3, Jezioro ca 250 mtr.3, Marcinkance ca 700 mtr.3, Rybnica 500 m tr.3, Sanowo ca 150 mtr.3, Usza i Miodoczno ca 200 mtr.3, Woropajewo ca 200 mtr.3.
2. Świerk użytkowy w kłociach i dłuższych na stacjach: Mosty ca 400 mtr.3, Orany i Zerwiny ca 100 mtr.3 Marcinkance ca 300 mtr.3.
3. Sosna użytkowa w kłociach i dłuższych: a) ca 2000 mtr.3 loco tratwy w Mostach, w tem I i II kl. gr. ca 150 mtr.3, III kl. gr. ca 1580 mtr.3 I i IV kl. gr. ca 270 mtr.3. b) na stacjach: w Sanowie ca 900 mtr.3, w Druskienkach ca 1280 mtr.3, w Mostach ca 200 mtr.3.
Wyżej wymienione materiały mogą być sprzedane w oddzielnych partjach na poszczególnych stacjach.
Oferty na powyższe materiały należy składać w Dyrekcji do 18 bm. z załączeniem kwitów Kasy Skarbowej na wpłacone na rachunek Dyrekcji Lasów Państwowych Nr. 5 lub do PKO na konto czekowe 30371 wadja w wysokości 5 proc. od wartości obiektu według cen proponowanych.
Dyrekcja zastrzega sobie wybór ofert bez względu na wysokość cen oraz prawo zmniejszenia wymienionej ilości materiałów.
DYREKCJA LASÓW PAŃSTWOWYCH W WILNIE.

Popierajcie L.O.P.P.

Wielkie Zwycięstwo Motocykli Harley-Davidson

na I RAIDZIE 1.000 klm. W. K. S. „LEGJA” na przestrzeni WARSZAWA—WILNO—WARSZAWA

w dniu 2 i 3 sierpnia r. b.

3 MOTOCYKLE MARKI HARLEY-DAVIDSON (1200 cm3 z wózkami) zgłoszone jako zespół fabryczny, prowadzone przez p.p. Inż. W. Rychtera, Z. Węgrzeckiego i H. Pieniążkiewicza

ZAJĘŁY W OGÓLNEJ KLASYFIKACJI 3 PIERWSZE MIEJSCA, ZDOBYWAJĄC NASTĘPUJĄCE NAGRODY:

- Nagrodę Przechodnią p. Ministra Spraw Wojskowych dla klubu, którego 3 zawodników osiągnęło najlepsze wyniki (dla P.K.M.)
- Nagrodę W.K.S. „LEGJA” dla zwycięskiego zespołu fabrycznego
- Nagrodę W.K.S. „LEGJA” dla zwycięskiej drużyny klubowej (dla P.K.M.)
- Ponadto w kategorii ponad 600 cm3 bez wózków p. K. Kobylński na motocyklu „HARLEY - DAVIDSON” o pojemności 750 cm. zdobył:
Nagrodę - Upominek Wice - Prezesa Wileńskiego Automobilkłubu dla pierwszego zawodnika, który wjechał w mur Wilna. Drugą nagrodę w kategorii ponad 600 cm3 bez wózków.
- Generalne Przedstawicielstwo Motocykli „Harley-Davidson” na Polskę „A U T O - S E R V I C E”
Warszawa, ul. Nowy-Swiat № 9. Tel. 141-07, 141-19 i 141-57.
- Nagrodę Automobilkłubu Polski za pierwsze miejsce w klasyfikacji ogólnej
- Pierwszą nagrodę w kategorii ponad 600 cm3 z wózkami
- Nagrodę „ZGODY”, równoznaczną z pierwszą nagrodą
- Drugą nagrodę w kategorii ponad 600 cm3 z wózkami
- Nagrodę p. Inż. W. Pryliskińskiego dla najlepszego jeźdźcy P.K.M.
- Nagrodę firmy „Firestone” za najlepszy wynik na oponach Firestone.
- Pierwszą nagrodę w kategorii ponad 600 cm3 z wózkami
- Nagrodę „ZGODY”, równoznaczną z pierwszą nagrodą
- Drugą nagrodę w kategorii ponad 600 cm3 z wózkami
- Nagrodę p. Inż. W. Pryliskińskiego dla najlepszego jeźdźcy P.K.M.
- Nagrodę firmy „Firestone” za najlepszy wynik na oponach Firestone.

Przedstawicielstwo rejonowe na województwo Wileńskie
Jan ZAWISZA
Wilno, ul. Mickiewicza № 24.

Największa Krajowa Fabryka Czekolady, Kakao i Cukrów! Deserowych „Goplana”
SP. AKC. POZNAŃ
poleca wyśmienite swe wyroby.
CENY PRZYSTĘPNE, ŚPIESZNA DOSTAWA.
ŻĄDAJCE WSZĘDZIE!

Poszukujemy sublokatora lub sublokatorów
NA PIĘĆ POKOI W DOMU PRZY UL. MICKIEWICZA 4.
Wiadomość Zamkowa 2. Adm. „Słowa” od 9 do 10.

PSZENICĘ WYSOKOLITEWSKĄ
ŻYTO DAŃSKOWSKIE do siewu
poleca majątek Chozów. W celu terminowego wykonania zleceń, uprasza się o wcześniejsze zamówienia. Wysyłkę uskutecznią się w zaplombowanych workach w ilościach nie mniejszych niż 100 kg. Majątek Chozów, poczta, telegr. i telefon: Chozów k/Mołodeczna **Eugenjusz Chełchowski.**

A. ARMANDI WŚRÓD NOCY BEZ GWIAZD

Gerald wsunął mu do ręki szczerą nagrodę za bezinteresowną przyjaźń dla siostry i zapytał: — które piętro? — Pierwsze sir. Wspaniały widok na wodospady, terasa... — Świetnie, a drugi? — Drugi... co? — No, drugi pokój do djabła! — Jaki drugi pokój, sir? Gerald rzucił na niego wściekle spojrzenie i oznajmił sucho: — Mój! Na twarzy służącego malowało się szczerze zdumienie. Przeczekał, robił rozpacze gesty: — Mój przyjaciel prosił o jeden apartament sir. Gdyby prosił dwa, nie mógłbym zadowolić państwa, hotel nasz jest przepelniony. Czy rozkaże pan wskazać drogę do małżonki? Zdenerwowany i oburzony Gerald, nie wiedział co począć. Zdecydował jednak, że najważniejsze jest to, aby Arabella miała wygodne łóżko, o sobie zdąży jeszcze pomyśleć po kolacji. Ski nął więc głową służącemu i wbiegł na pierwsze piętro. „Apartament dla młodych państwa” składał się z maleńkiego przedpokoju, dużej sypialni i łazienki. Gerald zapukał ostrożnie, z głębi zadźwięczał srebrzysty głosik: — Proszę. — Wszedł, a za nim zawiął się kelner z obrusem i dwoma nakryciami. Belli nie było w pokoju. Z terasy doleciał znów jej cudny głos: — Gerry, spójrz, jak tu cudnie!

— Słucham sir. Jeszcze co? — Likier! — rozkazała meksykańka, uśmiechając się do swego odbicia w lustrze. Lokaj uklonił się i wyszedł. Gerald nie mógł dłużej panować nad sobą: — Może zechcesz wytomaczyć mi teraz, co znaczy cała ta komedia? Arabella otworzyła szeroko niewinoczy: — Jaka komedia Gerry? — Ta... ta. ta cała inscenizacja? Nie mógł znieść odpowiedniego słowa. — Czyż myślałeś Gerry, że pozwoliłabym ci spędzić noc pod odkrytym niebem? — Czy wyobrażasz sobie, że spędzę ją tutaj? — Co ci przeszkodzi? Naiwność, czy chytryść? Ale czy Belli miały wyraz takiej niewinności, ton jej dźwięczał tak naturalnie że Gerald wątpił w słuszność swego własnego głosu. — Posłuchaj Bello, nie rozumiesz sama, co mówisz. To niemożliwe. — Niemożliwe? Dlaczego? Zapewniam cię, że nie będę łataśowała. Nie, nie było wątpliwości, była to jakaś chytryść z jej strony. Co do tego że Bella była niewinną dziewczyną, gotów był przysiąc, ale również był pewien, że nie należała do tych, które wierzą, że dzieci znajdują się w głowkach kapusty... Nie, stanowczo, gdyby w to uwierzył, mógłby uważać siebie za skończonego głupca! Pocóż więc uławała nawną? O co jej chodzi? W jakim ukrytym celu odegrała tę całą komedię? Od nagłych podejrzeń zakreślił mu

się w głowie. Ale podejrzanie przybrała formę coraz bardziej realną. A więc Bella kłamała cały dzień, aby go wciągnąć w pułapkę. Wszystko, co robiła, robiła w tym celu, aby wsadzić na szpilki jeszcze jeden „egzemplarz do kolekcji”. Wszyscy młodzi ludzie, otaczający ją płacili... dał jej piękności, — wszyscy, prócz jednego Geralda, jego obojętne, opamiętanie gniewało ją. Czyż dla tej zbalamuczonej dziewczyny przyjaźń jego miała znaczenie. Chciała go wypróbować, z diabelską chytryścią opłatała nić do końca niego. Za wszelką cenę postanowiła przywieźć do kraju i to ostatnie zwycięstwo, którego w jej „kolekcji” brakowało. „Ach, tak! Zobaczymy kto będzie silniejszy!” — myślał Gerald. — Z sercem boleśnie ściśniętym rzekł: — Dobrze! Będę spał tutaj! — Ta nagła decyzja zdziwiła ją widocznie. Nie oczekiwała tak łatwego zwycięstwa. W spojrzeniu, które mu rzuciła mignął niepokój. Drwiący uśmiech, który wykrzywił jego usta, przestraszył ją. — Podeszła bliżej i nieśmiało dotknęła jego rękoma. — Geraldzie, może źle mnie rozumiałeś? — „Zle”? — zaśmiał się gorzko. — O! nie, Bello! Zrozumiałem cię bardzo dobrze. — Ton i wyrażenie dwuznaczne odpowiedź zaniepokoiły ją jeszcze bardziej. Widziała jego zły uśmiech i rozumiała, że nie wróży on nic dobrego. Chciała wyjaśnić, wytomaczyć się — Ale zjawienie się czarnego sługi, przerwało ich rozmowę. — Na olbrzymiej tacy wniesiono za-

re: — Likierzy wyschną nam i wszystkie ostygnie. — Bądź miłym Rochanem przyjacielu, twój „Srebrny Dzwoneczek” okropnie chce zaleść dzisiejszego wieczoru! — Rozstawiwszy wszystko na stole, oznajmił tajemniczo, że likierzy są w filizanczkach od kawy, a szampan w dzbanku. — Gdyby państwo zyczyli sobie coś jeszcze, to dzwonek tutaj jest, — dodał, wychodząc. — Czarna jego twarz rozplywała się w uśmiechu. — Ja przyjdę tylko na dzwonek. Wyszedł na palcach i cicho zamknął drzwi. Gerald gniewnym gestem zmiął serwetę. — Widzisz, w jaką głupią i przykrą sytuację postawiłaś siebie i mnie! — Siebie i mnie? — uśmiechnęła się smutnie. Zdawało mi się, że to ja tylko ryzykuję czemś. Czyż to tak poniżające dla ciebie, że biorą cię za mego męża, Geraldzie? — Wymówka była tak słuszną, brzmiała w niej taki szczerzy żal i wyrzut, że gniew Geralda od razu zniknął. Teraz rozgniewał się na siebie samego i zaczął się tomaczyć. — Przeczekałam Bello, bardzo głupio się zachowałam. Ale widocznie tak już sądzono, że przyjaźń moja zawsze przetrwałaby w przykrych formach. Zresztą wrócić to wszystko się skończy, uwolnię się ode mnie!... — Uwolnię się? O! — Z pieszczotliwym gestem pogładziła jego dłoń. Chwilę trwało milczenie: unikał swego wzroku. Nagle Arabella odzyskała swą wesołość: — Prędkiej Gerry! — zaklaskała w ręce: — Likierzy wyschną nam i wszystkie

stko ostygnie. — Bądź miłym Rochanem przyjacielu, twój „Srebrny Dzwoneczek” okropnie chce zaleść dzisiejszego wieczoru! — Rozstawiwszy wszystko na stole, oznajmił tajemniczo, że likierzy są w filizanczkach od kawy, a szampan w dzbanku. — Gdyby państwo zyczyli sobie coś jeszcze, to dzwonek tutaj jest, — dodał, wychodząc. — Czarna jego twarz rozplywała się w uśmiechu. — Ja przyjdę tylko na dzwonek. Wyszedł na palcach i cicho zamknął drzwi. Gerald gniewnym gestem zmiął serwetę. — Widzisz, w jaką głupią i przykrą sytuację postawiłaś siebie i mnie! — Siebie i mnie? — uśmiechnęła się smutnie. Zdawało mi się, że to ja tylko ryzykuję czemś. Czyż to tak poniżające dla ciebie, że biorą cię za mego męża, Geraldzie? — Wymówka była tak słuszną, brzmiała w niej taki szczerzy żal i wyrzut, że gniew Geralda od razu zniknął. Teraz rozgniewał się na siebie samego i zaczął się tomaczyć. — Przeczekałam Bello, bardzo głupio się zachowałam. Ale widocznie tak już sądzono, że przyjaźń moja zawsze przetrwałaby w przykrych formach. Zresztą wrócić to wszystko się skończy, uwolnię się ode mnie!... — Uwolnię się? O! — Z pieszczotliwym gestem pogładziła jego dłoń. Chwilę trwało milczenie: unikał swego wzroku. Nagle Arabella odzyskała swą wesołość: — Prędkiej Gerry! — zaklaskała w ręce: — Likierzy wyschną nam i wszystkie

Akuszerki UWAGZE wynajmujących pokoje z utrzymaniem dla uczni i uczenic. Ogłoszenia do „Słowa” przyjmuje bar- dzo tanio: BIJRO RE- KLAMOWE Grabow- skiego, Garbarska 1. —0

AKUSZERKA ŚMIAŁOWSKA oraz Gabinet Kosmetyczny, usługa zmasażki, pielęgnacji, kąpieli, brodawki, kuzajski, wypadanie włosów. Mickiewicza 46. —0

KOSMETYKA Gabinet Kosmetyczny K. Kosmetyki Lecznicy. Wilno, Mickiewicza 31 m. 4. —0

Pokoju 2 i 4-pokojowe z kuchnią, 2 pokoje, duży i mały. Wypadanie włosów, sztuczne opalenie twarzy i ciała (panie). Sztuczne opalenie włosów, wypadanie włosów, siwe i łupież. Najnowsze zdobycze kosmetyki racjonalnej. Codziennie od g. 10-8. Samotnych. Portowa 23 W. Z. P. 43. m. 24. Oglądać od 3-0

LOKALE Pokój umebłowany do wynajęcia. ul. Garbarska 1. Ni 7 m. 5. —0

Mieszkania 2 i 4-pokojowe z kuchnią, nadające się na biuro. Tamże pokój przy wykućnię. Wileńska 15. —0

Buldoga młodego sprzedam. Sóltańska 39. —2

ROŻNE 5.000 dolarów po 1.000, 2.000, 3.000 rozlokujemy na solidne hipoteki ziemskie lub miejskie. Dom H.-K. „Zachęta” Mickiewicza 1. tel. 9-05. —0

POŻYCZEK w różnych sumach i walutach udzielamy na solidne zabezpieczenia. Dom H.-K. „Zachęta” Mickiewicza 1. tel. 9-05. —0

ZGUBY Zgubiony dowód osobisty, wydany przez Komisarza Rządu na m. Wilno na imię Marji Songinowej, zam. w Radomiu przy ul. Kieleckiej 3, unieważnia się. —0

CIECHOCINEK PENSJONATY D-rowej A. Sawickiej „Juljanówka” i „Sienkiewiczówka” na ostatni sezon ceny niższe. —1

ROZDZIAŁ IV. Wyjaśnienie.

Kończył już kolację. Bella, która wciąż skarżyła się na głód i zapowiadała „wilczy apetyt”, nie prawie nie jadła. Była zdenerwowana i zmienna, to zamyślona, niechętnie podnosiła do ust małe kawateczki potraw, to znów wybuchata srebrzystym śmiechem i piła szampana. Lekkim skrzywieniem ust odpowiadała na uwagi Geralda i prosiła „Gerry nie bądź takim mrukiem i nie zrzedz tak bez końca”. Teraz skubała wspaniałe winogrona, w zamysleńiu gryząc pesteczki. Jej smutne spojrzenie szukało oczu Geralda. Ale ten zdawał się jej nie zauważać... Wreszcie dlatego może, by oderwać się od smutnych myśli, albo by dodać sobie odwagi, wyciągnęła rękę do dzbanka i wylała do swej filiżanki resztę wina. Skrzący nektar działał podniecająco na jej nerwy, rozswelał. Rozległ się głośny, srebrzysty śmiech, lecz nagle zatałamił się. Gerald spojrział na nią niespokojnie: — Co ci jest, Bello? — Na twarzy jej wyczytał rozmaite uczucia: ironię, gorzką wesołość, zamysłenie i smutek. — Nienaturalny śmiech zabrzmiał boleśnie w jego sercu. — Myślę o temacie dla szkolnego wypracowania... śmiała się Bella.